

„Erynia Arabians” – konie obdarzone dużym szacunkiem (fragment)

LUDZIE uważają konie za jedno z najpiękniejszych zwierząt. (...) W ciągu stuleci (...) wyhodowano przeróżne rasy koni. Na szczególną uwagę zasługują tak zwane araby, czyli konie czystej krwi arabskiej. Dlaczego? Znaczący powiadają, że konie te odznaczają się szybkością i zwinnością, ponadto są silne i energiczne, zdolne do różnych wyczynów, są też niezwykle wytrwałe. (...)

Wierzchowce z bliskiego Wschodu znane były od dawna. O czystość rasy i jej hodowlę dbali Beduini. Gdy zachodziła potrzeba, dokonywali gruntownej selekcji w stadach. (...)

Jakim cudem w naszym kraju?

Jak jednak konie arabskie (araby) znalazły się właśnie w Polsce? Trzeba pamiętać, że w XVI wieku nasz kraj utrzymywał ożywione kontakty na przykład ze Stambułem. Istnieją przypuszczenia, że to któryś z królewskich posłów, bawiący w tym mieście, mógł sprowadzić kilka czy kilkanaście koni do Polski. (...) Znana jest również postać Wacława hrabiego Rzewuskiego, rozkochanego w kulturze Orientu. Wielu uważa, że to on zainicjował „wyprawę po konie do Arabii”. Sądzi tak między innymi Izabela Pawelec-Zawadzka, ekspert od hodowli arabskich. Jej zdaniem Rzewuski „sprowadził do Europy 137 koni czystej krwi”. A było to pod koniec XVIII stulecia. (...)

Hodowla koni arabskich nie małym wyzwaniem

Obecnie konie arabskie znajdują się w przeszło 30 polskich stadninach. W każdej z nich bardzo pieczołowicie dba się o araby – dokonując odpowiedniej selekcji koni, jak również pamiętając o rozwoju tej rasy. (...). W efekcie Polska uchodzi za jeden z ważnych ośrodków hodowli arabskich i może się poszczycić ponad 200-letnią tradycją ich hodowli. A do tego polskie konie arabskie kojarzą się niezmiennie z marką – dobrą marką.



Prestizowe pokazy i aukcje arabskich koni odbywają się właśnie u nas, a ściągają na te „imprezy” specjaliści i miłośnicy tych zwierząt z różnych krajów, nawet ze Stanów Zjednoczonych. (...) Dzieje się tak co roku we wzorcowej stadninie arabskich koni w Janowie Podlaskim (zobacz poniższą ramkę).

traw i lucerną”. Arabom należy zapewnić do picia wodę – ale czystą. Konie te nie wypiją wody brudnej.

W stadninie „Erynia Arabians” (nazwa wywodzi się od konia o nazwie Erynia) widać prawdziwą troskę o konie arabskie. Właściciele stadniny mówią (i piszą na swojej stronie internetowej), że araby trzeba obdarzać dużym szacunkiem. One to dostrzegają, czują i się odwdzięczają pokojową postawą, chętnym podporządkowaniem się hodowcom. Tak właśnie powinno budować się zaufanie do jeźdźca czy opiekuna.



Oczywiście konie trzeba chcieć i umieć pokochać! Szybko potrafią rozpoznać w człowieku przyjaciela i wroga. Kiedy okazuje się arabom odrobinę uczuć, takich jak pogłaskanie, dotykane, wówczas umieją jakby podziękować. Dowodzą tego rżeniem – w dowód przywiązania, przyjaźni. (...)

[Więcej: <http://redkor.pl/zamowienie/>]

[Szczepan Kosiakowski]

Strona stadniny „Erynia Arabians”: <http://eryniaarabians.w.interia.pl/index.html>

„Nie traktuj konia jak zwierzę, a on ci się za to odpłaci szczerze”

Strona główna: www.Redkor.pl